Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 59.934 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 217 (2876) — Rzeszów, piątek 12 września 1958 r.

Realizacja uchwał XI Plenum KC w Hucie Stalowa Wola

tematem obrad plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym odbyło się w Rzeszowie plenum KW PZPR. Referat pt. „Wyniki realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR w Hucie Stalowa Wola" wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego Huty tow. **Józef Swat**. Jak wynikało z referatu, Huta wykonała wprawdzie plan produkcyjny za I półrocze br. ale jest tam jeszcze sporo różnego rodzaju nieprawidłowości natury ekonomiczno-administracyjnej, które rzutują na styl pracy zakładu. Poważne są w Hucie rezerwy produkcyjne. Również i zakładowa organizacja partyjna ma pewne słabości i braki, utrudniające należyte realizowanie w codziennej pracy uchwał XI Plenum KC PZPR.

Uwagi na temat działalności organizacji partyjnej w Hucie oraz wnioski komisji KW PZPR, która na miejscu analizowała sytuację — przedstawił plenum w imieniu komisji tow. **Tadeusz Buczyński** — I sekretarz KP PZPR w Leżajsku.

W dyskusji zabierali głos **tow. tow.: Michał Bielecki, Gustaw Krupa, Franciszek Szyszka, Roman Kolasiński, Jerzy Dymowski, Jan Dzida, Ignacy Lis, Józef Waniek, Jan Chlebica, Feliks Jelonek, Włodzimierz Dastek, Piotr Bik, Kazimierz Jaszczur, Kazimierz Kotwica, Piotr Paterek, Zdzisław Cichocki i Czesław Pankiewicz.**

Dyskutanci wnikliwie analizowali przyczyny i źródła różnorodnych trudności i braków zaistniałych w Hucie, a równocześnie omawiali sytuację panującą w innych zakładach, dzieląc się różnymi własnymi spostrzeżeniami i uwagami. Wiele miejsca poświęcono też problemowi pracy partyjnej zwłaszcza w kluczowych zakładach produkcyjnych.

Podsumowania dyskusji dokonał I sekretarz KW PZPR tow. **Władysław Kruczek** — wskazując na najistotniejsze niedomagania w realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR oraz na najpilniejsze zadania, stojące obecnie przed organizacjami partyjnymi — zwłaszcza w większych zakładach produkcyjnych.

Plenum KW podjęło uchwałę w sprawie dalszej realizacji uchwał XI Plenum KC PZPR w zakładach pracy woj. rzeszowskiego.

Kierownik Wydziału Propagandy KW tow. **Stanisław Ryba** przedstawił plenum plan szkolenia partyjnego i pracy odczytowej.

Plenum KW postanowiło zwolnić tow. **Wacława Rózgę** z obowiązków członka egzekutywy KW i członka Komitetu Wojewódzkiego w związku z przejściem do pracy na terenie innego województwa. Plenum jednogłośnie postanowiło odwołać tow. **Mariana Luśkiewicza** z egzekutywy KW i członka Komitetu Wojewódzkiego. Wyprowadzić ze składu członków Komitetu Wojewódzkiego tow. **Władysława Pączka i Alfreda Sokoła** oraz zastępcę członka KW tow. Jedynaka i członka Komisji Rewizyjnej KW tow. Stanisławę Kuklę.

Plenum KW jednogłośnie wybrało na członka Komitetu Wojewódzkiego dotychczasowego zastępcę członka KW tow. **Czesława Filipka** — sekretarza organizacji partyjnej w Iwierzycach. W skład członków plenum KW i egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego wybrano tow. **Stanisława Kosibę** — I sekretarza KM PZPR w Rzeszowie i tow. **Piotra Bika** — I sekretarza KZ WSK w Rzeszowie.

Spotkanie kolejarzy z kierownictwem partii i rządu

WARSZAWA (PAP). Z okazji zbliżającego się Dnia Kolejarza 11 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów odbyło się spotkanie kilkuset zasłużonych kolejarzy z kierownictwem partii i rządu.

Na spotkanie przybyli I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka**, prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz**, przewodniczący CRZZ — **Ignacy Loga - Sowiński**, wiceprezes Rady Ministrów — **Zenon Nowak**, minister komunikacji — **Ryszard Strzelecki** oraz ministrowie resortów gospodarczych.

Zabiera głos I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka**. — Pozwólcie, dro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Międzynarodowy zjazd slawistów zakończył obrady

MOSKWA (PAP). W Moskwie zakończył się międzynarodowy zjazd slawistów. Następny piąty zjazd odbędzie się w roku 1963 w Sofii.

Obowiązki przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Slawistów powierzono ponownie uczonemu radzieckiemu, członkowi Akademii Nauk ZSRR **W. Winogradowowi.**

Minister Rapacki wyjechał na sesję ONZ

10 września wyjechał do Nowego Jorku minister spraw zagranicznych Adam Rapacki na rozpoczynającą się w dniu 16 bm. 13 sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. W drodze do Nowego Jorku min. Rapacki zatrzymał się dwa dni w Londynie.

Na zdjęciu: Przed odlotem do Londynu — wywiad dla PAP. CAF

Narodu chińskiego nie można zastraszyć demonstracją siły

Ponowne ostrzeżenie rządu ChRL

Rząd amerykański pod obstrzałem krytyki

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin podaje: w środę o godz. 7 rano samolot patrolowy marynarki amerykańskiej typu P-5 M-1 wtargnął do obszaru powietrznego nad chińskimi wodami terytorialnymi w strefie wysp Czuangczou i Meiczou oraz nad wyspą Meiczou.

Około godz. 9 amerykański strategiczny samolot zwiadowczy typu U-2 wtargnął do obszaru powietrznego nad prowincjami Fukien, Kiangsi i Kwuantung celem dokonania zwiadu na wielkiej wysokości.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej upoważniony został do złożenia następującego oświadczenia:

Po dwukrotnym wtargnięciu amerykańskich okrętów wojennych na chińskie wody terytorialne w dniach 7 i 8 września, amerykańskie samoloty wojskowe ponownie wtargnęły do chińskiego obszaru powietrznego. Jest to akt zbrodniczy, naruszający w poważnym stopniu suwerenność Chin i stanowiący rozmyślną prowokację wojenną. Rząd chiński kilkakrotnie ostrzegał poważnie przed tego rodzaju awanturniczymi poczynaniami. Jednakże agresorzy amerykańscy dalej zaciskają pętlę na własnej szyi. Narodu chińskiego nie można nigdy zastraszyć żadną demonstracją siły. Rząd chiński po raz trzeci daje niniejszym poważne ostrzeżenie w tej sprawie.

*

NOWY JORK (PAP). Jak podaje prasa nowojorska, w związku z wydarzeniami na Dalekim Wschodzie szereg poważnych osobistości amerykańskich ze świata politycznego poddaje ostrej krytyce politykę rządu USA.

Przywódca Partii Demokratycznej USA Stevenson po powrocie z podróży zagranicznej oświadczył, iż rząd amerykański prowadzi „brutalną, szaleńczą i obłudną" politykę.

*

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin powołując się na wiadomości ze stolicy Australii Canberra donosi, iż premier australijski **Robert Menzies** oświadczył, że **w razie wybuchu wojny w Cieśninie Taiwańskiej Australia nie będzie zobowiązana do wzięcia w niej udziału.**

Pakt bezpieczeństwa, zawarty między Stanami Zjednoczonymi, Australią i Nową Zelandią — powiedział Menzies — nie rozciąga się na Taiwan.

*

PEKIN (PAP). Rzecznik dowództwa amerykańskich sił

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Spotkanie delegacji parlamentu norweskiego z posłami na Sejm

WARSZAWA (PAP). 10 bm. w godzinach popołudniowych bawiąca z wizytą w Polsce delegacja parlamentu Królestwa Norwegii — Stortingu spotkała się z posłami na Sejm PRL.

W czasie spotkania wymieniono informację o pracy obu parlamentów, omawiając szczegółowo formy ich działalności ustawodawczej i kontrolnej.

Uchwała KC KP Chin o tworzeniu komun ludowych w okręgach wiejskich

PEKIN (PAP). Dziennik „Żenminżipao" i cała prasa pekińska opublikowały w dniu 10 bm. uchwałę Komunistycznej Partii Chin o tworzeniu komun ludowych w okręgach wiejskich, podjętą 29 sierpnia przez Komitet Centralny Partii.

Uchwała głosi na wstępie, że komuny ludowe są nieuchronną konsekwencją tendencji rozwojowych. Na terenie kraju nie tylko wzrasta liczba komun ludowych, lecz również ich rozwój postępuje naprzód bardzo szybkimi krokami. Od chwili usunięcia podstaw kapitalizmu na wsi, przezwyciężenia konserwatyzmu i zlikwidowania starych norm technicznych w rolnictwie, produkcja artykułów rolnych wzrosła dwukrotnie, a w niektórych wypadkach 10-krotnie lub nawet więcej. Pobudziło to samodzielność myślenia wśród ludności wiejskiej, która zaczęła dostrzegać pomyślne perspektywy w związku z

(Ciąg dalszy na str. 2)

Chiny budują swój pierwszy akcelerator elektronowy

PEKIN (PAP). Grupa młodych profesorów i studentów wydziału fizyki uniwersytetu Tsinghua zbudowała pierwszy próbny chiński akcelerator elektronowy o napięciu 5 milionów elektronowoltów. Akcelerator ten znajdzie zastosowanie zarówno w badaniach reakcji jądrowych, jak i w przemyśle i medycynie.

Islandia zamierza przekazać spór z Anglią do ONZ

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych Islandii **Gudmundsson** — oświadczył przedwczoraj, że rząd islandzki zamierza przekazać do rozpatrzenia XIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ spór brytyjsko - islandzki w sprawie rozszerzenia wód terytorialnych Islandii. Gudmundsson powiedział, że jeśli konferencja w Genewie nie potrafiła rozwiązać sprawy rozszerzenia wód terytorialnych, to problem ten powinien być omówiony przez Zgromadzenie, które winno podjąć obowiązującą uchwałę.

Prawdopodobnie w sobotę Gudmundsson uda się do Nowego Jorku, aby na rozpoczynającej się w dniu 16 bm. XIII sesji Zgromadzenia Ogólnego przedstawić to stanowisko swego rządu.

Koncert „Mazowsza" w Mińsku

MIŃSK (PAP). Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze" przybył z Moskwy do Mińska.

Pierwszy koncert zespołu, który odbył się wieczorem 10 bm. w sali tutejszego pałacu kultury, był jedną wielką owacją na cześć polskiej sztuki ludowej.

Na sali liczącej około 800 miejsc, zebrało się chyba ponad 1.000 osób. Po każdym niemal tańcu czy piosence widzowie domagali się bisów. Entuzjazm doszedł do szczytu przy krakowiaku i tańcach góralskich, które bisowano dwukrotnie.

Po zakończeniu spektaklu, owacja przy podniesionej kurtynie trwała, pomimo późnej pory, kilkanaście minut.

Dobra passa Belgów trwa nadal

Fornalczyk dopiero czwarty

Reprezentanci Belgii, biorący udział w XV Międzynarodowym Kolarskim Wyścigu Dookoła Polski, są jak dotychczas bezkonkurencyjni. Trzy etapy wygrzy ich wspaniałe zwycięstwa. Po Białymstoku, Olsztynie, również i Gdynia owacyjnie witała Belga zwycięsko mijającego linię mety. 201 km etap, prowadzący z Olsztyna do Gdyni wygrał Belg Vandenbroeck. Zwycięstwo to przypominało trochę sukces jego rodaka Goossensa w Białymstoku. Vandenbroeck zaryzykował na ucieczkę. Atak Belga był tak ostry, że nikt z zawodników jadących z nim w czołówce, nie zdołał pójść w jego ślady. Mimo że padał rzęsisty deszcz, Belg przez około 500 m rozwijał szybkość ponad 50 km/godz.

Czwartkowy etap zapowiadał początkowo sukces któregoś z kolarzy Polski. Rozpoczął się bowiem od ataku dziesięciu zawodników, wśród których był tylko jeden kolarz zagraniczny — Austriak Resinger. Ten 10-osobowy oddział, w którym poza Austriakiem

(Ciąg dalszy na str. 2)

Starożytne miasto odkryto na dnie morza

ATENY (PAP). Grupa rybaków-amatorów, odkryła w morzu u wybrzeży Peloponezu w pobliżu Patras szczątki antycznego miasta. Rybacy dostrzegli na dnie morza szczątki kolumn i wydobyli niektóre z nich na brzeg. Zawiadomieni archeolodzy zbadali dno morza, przy pomocy specjalnych aparatów i stwierdzili, że jest ono usiane szczątkami jońskich kolumn o wielkiej wartości artystycznej, ozdobami w stylu doryckim, kawałkami rzeźb i różnymi naczyniami. Jak stwierdzili archeolodzy, przedmioty te pochodzą z różnych epok od wczesnoarchaicznej aż do czasów Imperium Rzymskiego.

Archeolodzy udali się następnie na małą, niezamieszkałą wysepkę, leżącą naprzeciw miejsca, gdzie dokonano odkrycia. Na wysepce tej znaleziono liczne nieotwarte grobowce, duże skorupy antycznej ceramiki, jak również ruiny dwóch starożytnych budynków. Uczeni przypuszczają, że wszystkie znalezione zabytki są fragmentami antycznego miasta Phea z VI wieku przed n. e., które jak wiele Peloponezie, zostało na skutek trzęsienia ziemi, pochłonięte przez fale morskie.

70 gatunków winogron rośnie na pustyni

MOSKWA (PAP). 70 gatunków winnej latorośli rośnie na pustyni, rozciągającej się na północ od jeziora Bałchasz w środkowym Kazachstanie, gdzie w lecie wieją gorące wiatry „suchowieje", a zimą mrozy dochodzą do 40 stopni.

Miejscowi specjaliści zdołali opracować metody agrotechniczne, pozwalające na otrzymywanie z hektara do 150 cetnarów winogron.

CIEKAWOSTKA DNIA

URLOP STRACONY WSKUTEK... SŁONIA

PARYŻ (PAP). Niecodzienna przygoda wydarzyła się pewnemu hiszpańskiemu małżeństwu, które przybyło na urlop do Paryża. Turyści hiszpańscy oglądając Paryż, zawitali również do ogrodu zoologicznego Vincennes. Tutaj turysta hiszpański chciał zrobić swej żonie zdjęcie na tle wybiegu dla słoni. Kiedy hiszpańska senora stanęła w pobliżu wybiegu, nagle jeden ze słoni chwycił przy pomocy trąby jej torbę i z apetytem skonsumował.

Ponieważ w torbie znajdowały się wszystkie pieniądze turystów, papiery i inne przedmioty, dyrektor ogrodu zoologicznego musiał wypłacić Hiszpanom niewielkie odszkodowanie, aby mogli natychmiast powrócić do domu.

Izotopy pomogły dokładniej wyjaśnić naturę anemii

GENEWA (PAP). Radioaktywny izotop żelaza Fe-59 pomógł uczonym odkryć i zbadać nowy hormon, który reguluje liczbę czerwonych ciałek krwi w organizmie — oświadczył na atomowej konferencji genewskiej dr L. O. JACOBSON, dyrektor kliniki onkologicznej w Chicago.

Dr Jacobson powiedział, że nowy hormon, który wytwarzają nerki, zapewnia równowagę między zapotrzebowaniem organizmu na tlen, a ilością tlenu, jaką organizm otrzymuje. Proces ten przypomina mechanizm regulacji ilości cukru w krwi przez wytwarzanie insuliny.

Badacze amerykańscy stwierdzili, że gdy „popyt" organizmu na tlen przekracza „podaż", nerki produkują dodatkowe ilości hormonów. Dzięki temu wzrasta liczba czerwonych ciałek krwi, które jak wiadomo, rozprowadzają tlen z płuc do wszystkich części ciała.

W badaniach nad działaniem hormonów, skorzystano z usług radioaktywnego żelaza — Fe-59. Żelazo jest jednym z głównych składników czerwonych ciałek krwi. Mierząc za pomocą liczników promieniowanie próbki krwi, ustalono liczbę czerwonych ciałek.

„Analizy krwi pacjentów dotkniętych rozmaitymi rodzajami anemii wykazały — powiedział Jacobson — iż w niektórych wypadkach ma się do czynienia z niedoborem hormonów, a w innych wypadkach jego zawartość w krwi jest za wysoka, tak że czasem może być on nawet wydalany z moczem. Badania te rzuciły nowe światło na naturę anemii i na możliwości jej leczenia".

Jacobson dodał, że kobalt podawany w postaci chlorku kobaltu zwiększa produkcję hormonów w organizmie, sprzyjając tym samym wzrostowi czerwonych ciałek krwi.

„Stwierdzono, że hormon wytwarzają nerki — powiedział uczony — częściowe wyodrębnienie tego hormonu pozwoliło przystąpić obecnie do drobiazgowych badań nad tą substancją".

4 000.000.000 miliardów mikrometeorytów spada dziennie na powierzchnię naszego globu

WASZYNGTON (PAP). Amerykański komitet Międzynarodowego Roku Geofizycznego opublikował raport, w którym stwierdza, że ciężar wszystkich mikrometeorytów spadających dziennie na powierzchnię Ziemi wynosi co najmniej 25 ton. Raport informuje, że zdaniem uczonych amerykańskich, dziennie spada na powierzchnię naszego globu 4.000.000.000 miliardów mikrometeorytów.

Obliczenia swe uczeni amerykańscy opierają na danych dostarczonych przez sztuczne satelity Ziemi.

Spotkanie kolejarzy z kierownictwem partii i rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzy kolejarze, że z okazji waszego święta złożę wam w imieniu Rady Państwa, Partii, Rządu i własnym serdeczne życzenia, a tym wszystkim którym przyzna no wysokie odznaczenia państwowe — serdeczne gratulacje. Dziękuję wam i całej braci kolejarskiej za ofiarną pracę, za wykonywanie trudnych zadań, jakie ma do spełnienia transport. Od waszej dobrej pracy w dużej mierze zależy właściwe funkcjonowanie całej naszej gospodarki narodowej.

I sekretarz KC PZPR życzy obecnym na spotkaniu kolejarzom, a za ich pośrednictwem wszystkim pracownikom PKP — sukcesów w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym.

Następuje uroczysty moment dekoracji odznaczeniami państwowymi 97 uczestników spotkania — najbardziej zasłużonych kolejarzy. Dokonują jej: **Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński i Ryszard Strzelecki.**

Zjazd SFIO rozpoczął obrady

PARYŻ (PAP). W dniu 11 bm. rozpoczął się w Issy-les-Moulineaux 50 Zjazd SFIO. Jak pisze paryski korespondent PAP, mimo ostrej walki wewnętrznej między zwolennikami a przeciwnikami projektu nowej konstytucji, nie należy oczekiwać w łonie partii socjalistycznej rozłamu.

Prowokacje amerykańskie w rejonie Taiwanu wywołują masowe protesty ludności chińskiej. Ponad 60 milionów osób wzięło udział w manifestacjach i wiecach protestacyjnych, które odbyły się we wszystkich prowincjach kraju.

Na zdjęciu: Chłopi z Szucziczing wyrażają poparcie dla oświadczenia Czou En-laia. *Fot — CAF*

Wokół sytuacji na Dalekim Wschodzie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zbrojnych na Taiwanie zapowiedział przybycie na wyspę „pewnej liczby" amerykańskich myśliwców odrzutowych „Super-Sabre F-100" Jednocześnie do portu Tajpeh zawinie wkrótce ciężki krążownik amerykański „Los Angeles", który przyłączy się do jednostek 7 floty, operujących w Cieśninie Taiwańskiej.

* * *

PARYŻ (PAP). Według doniesień korespondenta AFP z Taiwanu, panują tam uczucia rozczarowania i zaniepokojenia wobec sugestii Dullesa na konferencji prasowej, że należałoby wyrzec się siły w Cieśninie Taiwańskiej, co w praktyce równałoby się zawieszeniu broni.

Komentarze i opinie

O traktat pokojowy z Niemcami

Po kilku miesiącach przerwy, wypełnionej zresztą po brzegi wydarzeniami na Bliskim — a ostatnio na Dalekim Wschodzie, sprawa niemiecka znów wraca na porządek dzienny życia międzynarodowego. Jakkolwiek bowiem najnowsza propozycja NRD w sprawie opracowania traktatu pokojowego z Niemcami nie została przez Departament Stanu USA uznana nawet za godną odpowiedzi — przecież nie pozbawia to inicjatywy tej znaczenia, jakie niewątpliwie posiada. Wiadomo powszechnie, że stanowisko zajmowane w tej sprawie przez Niemiecką Republikę Demokratyczną cieszy się poparciem ZSRR, a także pozostałych krajów socjalistycznych, że stanowiska tego niesposób dziś w świecie ignorować.

Dlaczego propozycja NRD zajmuje się przede wszystkim sprawą traktatu pokojowego, a nie zjednoczeniem Niemiec? Odpowiedź wydaje się dość prosta: dlatego, że zawarcie przez wielkie mocarstwa traktatu pokojowego z Niemcami wydaje się w obecnych warunkach nie tylko potrzebne, ale po prostu bardziej możliwe. Jeśli bowiem idzie o zjednoczenie Niemiec, to w sprawie tej spiętrzyła się, jak wiadomo taka góra przeszkód, że nierychło chyba uda się ją pokonać. Przeszkodą nr 1 jest tu polityka rządu bońskiego, który przez swą przynależność do NATO, swą polityką atomowych zbrojeń, swe roszczenia do reprezentowania całych Niemiec, a co za tym idzie uporczywe odżegnywanie się od dwustronnych rozmów z rządem NRD — zamknął wszelką drogę do rychłego rozwiązania tego problemu. Ogłoszona niemal nazajutrz po oświadczeniu rządu NRD przez rząd NRF propozycja w sprawie powołania stałej komisji wielkich mocarstw dla zjednoczenia Niemiec, a wysuwająca na nowo stare hasło tzw. „wolnych wyborów", w pełni zresztą potwierdza te obawy.

Można by spytać: no dobrze, ale czy w sytuacji, kiedy brak perspektyw na bliskie zjednoczenie, ma jakikolwiek sens wysuwania postulatu w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami? Sens taki niewątpliwie istnieje. Nie należy przecież zapominać, że prace nad przygotowaniem, a następnie samo zawarcie traktatu pokojowego, oznaczałyby bądź co bądź pewien postęp, stworzyłyby nowy, lepszy klimat wokół problemu niemieckiego. W myśl postanowień poczdamskich traktat musiałby być zawarty z całymi Niemcami, musiałby być podpisany we wszystkich jego punktach przez obydwa państwa niemieckie, a także cztery wielkie mocarstwa; z natury więc rzeczy byłby to już wielki krok naprzód w porównaniu z sytuacją dzisiejszą. Co więcej — traktat musiałby zająć się sprawą określenia granic Niemiec, a więc musiałby potwierdzić istniejącą i nienaruszalną granicę na Odrze i Nysie, dojść by musiało do podpisania przez obie strony niemieckie zakazu udziału w sojuszach, wymierzonych przeciw któremukolwiek z państw zwycięskich itp. A trudno chyba wątpić, że byłby to istotny krok naprzód jeśli idzie o zapewnienie pokoju w Europie środkowej, a także jeśli idzie o zjednoczenie Niemiec.

Propozycja NRD nie pomija zresztą milczeniem sprawy zjednoczenia obu państw niemieckich. Przewiduje ona bowiem również utworzenie drugiej, poza traktatową, komisji, która—składając się z przedstawicieli NRD i NRF — zajęłaby się sprawami należącymi do wyłącznej ich kompetencji, a w tym oczywiście, sprawą zjednoczenia Niemiec.

I jedna i druga propozycja rządu NRD cieszy się poparciem jej sojuszników, w tej liczbie oczywiście również Polski. K. D.

Uchwała KC KP Chin

(Ciąg dalszy ze str. 1)

uprzemysłowieniem i urbanizacją okręgów rolniczych, a to z kolei przyczyniło się do wzrostu świadomości politycznej 500 milionów chłopów. Wiąże się to jednakże z koniecznością przeprowadzenia zasadniczej reorganizacji rolnictwa, gdyż istniejące dotychczas spółdzielnie rolnicze nie będą mogły sprostać wyłaniającym się przed nimi poważnym zadaniom. Dlatego też — głosi uchwała — w obecnych warunkach zachodzi potrzeba utworzenia komun ludowych z ogólnym kierownictwem w dziedzinie rolnictwa, leśnictwa, hodowli, rybołówstwa i produkcji ubocznej, w których robotnicy, chłopi, kupcy, pracownicy kultury i oświaty, studenci i stróże ładu publicznego połączyliby się w jedną całość.

Jest to podstawowa polityka, jaką należy stosować na wsi, ażeby przyśpieszyć socjalistyczną przebudowę, zakończyć budowanie socjalizmu i przystąpić do stopniowego przechodzenia do komunizmu.

Następny punkt uchwały dotyczy organizacji i wielkości komun. W chwili obecnej istnieje na ogół tendencja do tworzenia komun w każdym okręgu liczącym około 2 tys. gospodarstw. Zależnie jednak od warunków topograficznych, a także ze względu na potrzeby produkcji, komuny ludowe mogą być mniejsze, jak również nic nie stoi na przeszkodzie powstawaniu komun liczących 10 lub nawet 20 tys. gospodarstw. Istnieje tendencja, by w toku swego rozwoju komuny ludowe mogły tworzyć federacje w granicach np. całego obwodu.

Uchwała stwierdza dalej, że idea łączenia małych spółdzielni w większe i przekształcania ich w komuny ludowe, znalazła poparcie wśród biedoty chłopskiej i uboższych średniaków, jak również wśród większości średniaków zamożniejszych.

Jeżeli chodzi o metody postępowania, uchwała stwierdza: — musimy oprzeć się na biedocie i uboższych średniakach, skupiać większość bogatszych średniaków sprzyjających tej koncepcji, przezwyciężać wahania wśród pozostałych, wyjaśniać i stawiać czoło kłamstwom i sabotażom uprawianym przez obszarników i bogaczy chłopskich. Uchwała podkreśla, że łączenie się małych spółdzielni, a następnie tworzenie komun ludowych, powinno się odbywać najzupełniej dobrowolnie. Oczywiście byłoby lepiej, gdyby komuny powstawały od razu, trzeba jednak unikać wszelkiego przymusu czy zbytniego pośpiechu.

Niektóre komuny ludowe — jak głosi uchwała — mogą rozwijać się szybciej niż inne, ogólnie jednak biorąc, jest to proces wymagający pewnego czasu. Z biegiem lat, kiedy produkcja społeczna znacznie wzrośnie, kiedy podniesie się komunistyczna świadomość oraz poziom moralny i kulturalny całego narodu, zatrą się różnice między robotnikami i chłopami, miastem i wsią, pracą fizyczną i umysłową i znikną pozostałości nierównych praw burżuazyjnych, będące odzwierciedleniem tych różnic. Funkcja państwa ograniczy się do obrony kraju przed agresją z zewnątrz. Wówczas społeczeństwo chińskie wkroczy w erę komunizmu.

Uchwała zwraca dalej uwagę, że w nowoutworzonych komunach ludowych, nie należy śpieszyć się ze zmianą dotychczasowego systemu podziału dochodu, gdyż mogłoby to niekorzystnie wpłynąć na produkcję. Należy się tu dostosować do warunków. Tam gdzie warunki na to pozwolą, można przejść na system płac, w innych wypadkach trzeba przejściowo zachować pierwotny system opłaty według dniówek obrachunkowych.

W zakończeniu uchwała głosi, że w obecnym stadium głównym zadaniem jest budowa socjalizmu, zaś zasadniczym celem tworzenia komun ludowych jest przyśpieszenie tej właśnie budowy socjalizmu. Forma komun ludowych stanowi praktyczną drogę przechodzenia do komunizmu.

DANIEL MAYER — Projekt konstytucji jest bowiem „tylko ubraniem, szytym na miarę de Gaulle'a"

Francuska lewica niekomunistyczna zapowiada głosowanie „Nie"

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyła się konferencja prasowa unii sił demokratycznych, grupującej niekomunistyczną opozycję lewicową przeciwko projektowi konstytucji. Przewodniczył znany działacz socjalistyczny i były deputowany, Daniel Mayer.

Daniel Mayer wypowiedział się w wygłoszonym przemówieniu za zawarciem „umowy nie", zaproponowanej w ubiegłym tygodniu przez Mendes-France'a na głośnej konferencji prasowej.

Mówca stwierdził, że głosowanie zapowiedziane na 28 września będzie nie tyle referendum, ile plebiscytem. Projekt konstytucji jest bowiem „tylko ubraniem, szytym na miarę de Gaulle'a".

Na zakończenie Daniel Mayer oświadczył, że „wszyscy republikanie i wszyscy demokraci winni bez cienia wahania odpowiedzieć „nie" w referendum" i dodał: „mówiąc „nie", de Gaulle'owi mówimy przede wszystkim „nie" Soustelle'owi i Massu".

G. Martinet podkreślił w imieniu unii lewicy socjalistycznej, że „z obecnego projektu znikło 18 artykułów zawartych w konstytucji z 1946 roku i gwarantujących prawa świata pracy".

Mendes France poruszył problem Algierii jako „zagadnienie numer jeden, warunkujące rozwiązanie wszystkich innych kwestii". Stwierdzając: „Jeszcze raz zdyskredytujemy się w oczach ludności algierskiej, która mogła wierzyć demokracji francuskiej". Oświadczył on, że głosując „NIE" Francuzi wypowiedzą się za republiką w metropolii i za pojednaniem w Algierii.

...afera wybuchła dopiero wówczas, gdy w sprawę tę wdał się socjaldemokratyczny minister skarbu gabinetu Fanfaniego, Preti. Pojechał na miejsce do Ferrary i złożył w tej sprawie oświadczenie... i zaczął się „słynny skandal Giuffrego" — przeczytasz o tym w korespondencji **B. Rayzachera** z Rzymu „Bankier opatrzności,

W nowym 37 numerze „Świata i Polski"

który przynosi prócz tego dwie korespondencje:

M. Berezowskiego z Bejrutu „Amerykanie, falanga i bomby", zawierającą analizę sytuacji wewnętrznej w Libanie i garść wrażeń autora z tego kraju

Z. Szymańskiego z Paryża „Za trzy tygodnie referendum" „O raporcie genewskim — szerzej" — pisze **M. Kwiatkowski.**

Z. Bauman w drugiej części „Cudu nad Tamizą" zastanawia się nad przyczynami wzrostu partii konserwatywnej w W. Brytanii

O. Budrewicz w reportażu z Essen „Sagi rodu Kruppów ciąg dalszy", rozważa, czy spadkobierca „króla armat" przekaże następcy przydomek „króla mostów i dźwigów"

„Batak — podziemne elektrownie wodne" i **„Rodopy kruszczowe"**, to tematy notatek **M. Minkowskiego** z podróży po Bułgarii.

Poza tym w Numerze:

J. P. Vigier — Głos komunistów — fragmenty artykułu z paryskiego „Express"

prof. J. Gadomski — „O ożywionych planetach"

I jak co tydzień: Głosy prasy zagranicznej, odpowiedzi na pytania czytelników, humor zagraniczny.

Na Śląsku ujęto agenta wywiadu USA

KATOWICE (PAP). Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach aresztowała ostatnio agenta wywiadu amerykańskiego, Berharda Zgoła z Rudy Śląskiej, który pracował na Śląsku, jako trener piłkarski.

W maju roku ub. Zgoł odwiedził swą rodzinę zamieszkałą we Frankfurcie nad Menem. W czasie pobytu w tym mieście zwerbowany został do współpracy przez ośrodek wywiadu amerykańskiego.

Przy aresztowaniu Zgoła, służba bezpieczeństwa znalazła szereg dowodów, świadczących o ożywionej działalności wywiadowczej jak: kalki do pisma utajonego, kody oraz szyfry. Ponadto znaleziono dowody, świadczące o otrzymywaniu przez Zgoła wysokich sum pieniężnych za jego działalność wywiadowczą.

Śledztwo w sprawie agenta prowadzi Prokuratura Wojskowa.

Trzecie zwycięstwo Belgów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

jechali Woźniak, Wiśniewski, Osiak, Ulik, Kamiński, Domański, Paradowski, Tłustochowicz oraz Podobas prowadził wyścig przez przeszło 140 km. Uciekinierzy mieli już prawie 5 min. przewagi nad główną grupą, w której jechał lider Goossens, jego rodak Everarets oraz Więckowski i Bugalski. Wśród uciekających nie było ani jednego zawodnika, który byłby groźny dla lidera w klasyfikacji po dwóch etapach. Dopiero przed lotnym finiszem w Elblągu, główna grupa zwiększyła tempo, szybko dogoniła czołówkę.

Na ulicach Gdańska Belg zaatakował i po samotnej, wspaniałej jeździe zwycięsko minął linię mety.

Na zdjęciu: Zwycięzcy I etapu (Warszawa — Białystok) Belg — Goossens (w środku), Polak — Fornalczyk (z lewej) i Belg Everaerts (z prawej).

CAF — fot. Barącz

WYNIKI TRZECIEGO ETAPU OLSZTYN — GDYNIA

1.	Vandenbroeck (Belgia) (1 min. bonifikaty)	4.59,14
2.	Van der Ven (Holandia) (30 sek. bonifikaty)	5.00,24
3.	Champion (Francja)	5.00,24
4.	Fornalczyk (LZS)	5.00,32
5.	Królak (Sarmata W-wa)	5.00.32
6.	Oldenburg (NRD)	5.00,32
7.	Trochanowski (Legia W.)	5.00,32
8.	Everaerts (Belgia)	5.00,32
9.	Reisinger (Austria)	5.00,32
10.	M. Cieślak (Legia W-wa)	5.00,32
11.	Łasak (Gwardia W-wa)	5.00,32
12.	Piechaczek (Legia W-wa)	5.00,41
13.	Pancek (Flota Gdynia)	5.00,41
14.	Burak (Włók. Białystok)	5.00,41
15.	Chwiendacz (Gw. Kat.)	5.00,41

Można odkryć każdy niewidoczny odcisk palców

GENEWA (PAP). Detektywi całego świata otrzymali od radiochemików nową niezawodną broń przeciwko przestępcom.

Oto uczeni japońscy oznajmili w Genewie na konferencji atomowej, że wpadli na pomysł wykrywania niewidocznych odcisków palców metodą autoradiografii.

Wykrywanie niewidocznych śladów palców odciśniętych na klamce, szklance, stole czy innym przedmiocie o gładkiej powierzchni należy od dawna do łatwiejszych czynności każdego sprawnego wywiadowcy. Ślad posypuje się pudrem aluminiowym lub siarkowym (w którego pyłkach znacznie wyraźniej przebiegają linie papilarne), albo też używa się azotanu srebra, który reaguje na wydzielinę zawartą w odcisku palców, dając linie papilarne jaskrawo zabarwione.

Obie te metody są obecnie użyteczne w wypadku, gdy ma się do czynienia z odciskiem palców pozostawionym na powierzchni chropowatej lub kolorowej (papier, płótno itd.), albo gdy wydzielina zawarta w odcisku zdążyła już wyschnąć.

Uczeni japońscy opracowali metodę, która nie zawodzi w żadnym wypadku. Próbkę z odciskiem palca zanurza się w benzynie, w której rozpuszcza się kwas stearynowy zawierający radioaktywny węgiel C-14. Po 10 minutach próbkę wyjmuje się, ogrzewa do temperatury 80 stopni w celu przyśpieszenia absorbcji kwasu stearynowego, po tym przykłada się do kliszy fotograficznej. Drobiny kwasu osiadłe na liniach papilarnych wysyłają promieniowanie (emituje je węgiel — 14), które zaczernią kliszę, znacząc na niej wyraźnie ślad palca.

Nowa metoda, której autorami są czterej badacze z japońskiego uniwersytetu w Tojama, stanowi nowy efektywny przykład wszechstronności zastosowań izotopów radioaktywnych.

Komunikat „Koniczynki"

Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka" zawiadamia wszystkich uczestników gry, że termin składania kuponów do konkursu letniego zostaje przedłużony do dnia 21 września br. tj. zgodnie z regulaminem 10 gier.

Wszyscy uczestnicy posiadający 50 sztuk kuponów oddanych w jednym punkcie odbioru mogą wybrać talon zamienny, który weźmie udział w konkursie — do 27 września br. (k)

Prof. dr Jan Żabiński

Człowiek od ryby się wywodzi?

Akurat 99 lat temu jak grom z jasnego nieba spadła na ludzi wiadomość, iż pewien Anglik, nazwiskiem Darwin, wystąpił z fantastyczną wręcz teorią, że gatunki zwierząt i roślin zmieniają się w ciągu tysięcy lat. Znaczyłoby to, że w zaraniu istnienia Ziemi nie występowały psy, konie, muchy, dżdżownice czy ślimaki, takie jakie widujemy współcześnie, lecz jacyś absolutnie nie podobni do nich przodkowie.

Oczywiście, w około tej „niedorzecznej" wprost teorii rozgorzała gorąca walka. Wielu traktowało ją jako mrzonki, których i tak nigdy sprawdzić się nie da, ale wmieszali się w tę sprawę paleontologowie i wykazali konkretnie na wykopaliskach, iż przed 500 z górą milionami lat spośród kręgowców np. istniały wyłącznie ryby i to wcale nie podobne do dzisiejszych. Z tego znów jednak wynikał niedwuznaczny wniosek, iż przodkami obecnych ssaków, ptaków oraz płazów i gadów musieli być owi prawieczni łuskowaci obywatele wód. Tylko, iż to, co najwyżej jeszcze piętrzyło nieprawdopodobieństwa. Ryby w przekonaniu każdego są tak bezapelacyjnie związane ze środowiskiem wodnym, a tu wygląda, że kiedyś jacyś ich potomkowie musieli wyleźć z niego, aby następnie tak wszechstronnie opanować tereny kontynentów.

Ryby na lądzie — co za nonsens. Ryby, które „usypiają" już po kilku minutach przebywania na powietrzu, nie mogąc nim przecież oddychać.

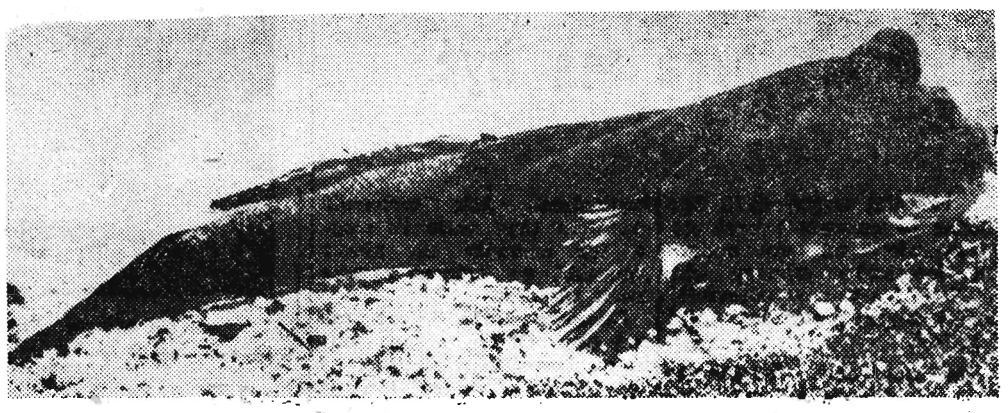

Ryba nadbrzeżna — periophthalmus

Jak to jednak nie należy zbyt pochopnie wypowiadać zdań, choćbyśmy nawet byli o ich prawdziwości jak najgoręcej przekonani. Mało kto wie dziś jeszcze, a przed wiekiem, oczywiście, nie orientował się w tym nikt, że węgorze na przykład, które przecież niewątpliwie są rybami, potrafią wędrować całymi kilometrami w trakcie przenoszenia się z jednego zbiornika wodnego do drugiego, po łące zaledwie zwilgoconej rosą.

Niezwykły podziw budziły też nie tak znów dawno odkryte ryby dwudyszne: — Australii, Afryki i Ameryki Południowej, które z chwilą wyschnięcia ich rodzimego zbiornika potrafią zagłębić się w szlam denny i tam przebywać miesiącami w stanie odrętwienia. W drodze eksperymentalnej jedną z tych ryb przetrzymano tak bez wody nawet parę lat. Niedawno zainteresowano się też wreszcie niewielkimi rybkami z rodziny babek, które jakby nie mogąc usiedzieć w swym wodnym środowisku, zwłaszcza w czasie odpływu, pozostają na brzegu łażąc po nim i skacząc całymi godzinami.

Ha! Gdyby się o tym wcześniej wiedziało, może pomysły darwinowskie nie wydawałyby się ówczesnym ludziom tak fantastyczne.

Ale czy to wszystko jest w ogóle ścisłą prawdą, przecież ryby potrafią oddychać jedynie skrzelami, a te znów umieją czerpać tlen tylko w postaci rozpuszczonej w wodzie.

Otóż przede wszystkim warto by sprostować ten podstawowy błąd, iż jedynym organem oddechowym ryb są wyłącznie skrzela. Albowiem z narządami oddychania jest w ogóle sprawa nieco zagmatwana. Przyzwyczailiśmy się za narząd uważać jakąś specjalnie wyodrębnioną część ciała o określonym funkcjonowaniu fizjologicznym, a w związku z tym i swoistej budowie. Takim np. narządem zmysłu wzroku jest — oko, a narządem odbioru i koordynacji wrażeń — kora mózgowa, filtruje mocz nerka itd., itd. Natomiast jeśli chodzi o organa oddychania, to owa anatomiczna określoność pojęcia jakoś się dziwnie „rozłazi". Oddychać można na dobrą sprawę każdym kawałkiem powierzchni ciała — do której od środka podchodzą bardzo licznie rozgałęzione naczynia krwionośne, a od zewnątrz owiewana jest lub omywana substancją bogatą w tlen, a więc czy to atmosferą czy wodą.

Tym warunkom, dużych ukrwionych powierzchni spłukiwanych wciąż przez świeżą wodę lub wentylowanych powietrzem, odpowiadają oczywiście zarówno płuca, jak i skrzela, co nie znaczy jednak, aby w jakimkolwiek bądź innym miejscu ciała nie mógł się wytworzyć inny analogiczny „obszar" oddechowy. Ot i właśnie u wspomnianych ryb dwudysznych silnie rozgałęzione naczynia krwionośne ścianki pęcherza pławnego stworzyły taką właśnie sytuację, w czego następstwie, obok skrzel wyzyskujących tlen rozpuszczony w wodzie, ten właśnie narząd znakomicie służyć może do oddychania powietrzem atmosferycznym, które ryba w tym celu połyka.

U innych gatunków rybich do celów oddechowych służyć mogą końcowe partie jelita. Jeszcze inne oddychają po prostu silnie unaczynioną skórą.

Jak widzicie więc, możliwości są tu rozliczne. Dwudyszne już w tym względzie scharakteryzowaliśmy. U węgorza do oddychania na lądzie dopomaga skóra, ponadto zaś skrzela jego ochronione są mocno przed wysychaniem, mogą więc funkcjonować w warunkach bezwodnych dłużej niż u innych ryb.

Pozostaje nam jeszcze do omówienia wspomniana nadbrzeżna rybka Oceanu Indyjskiego, zwana periophthalmus. Proszę spojrzeć na jej wizerunek, a przekonacie się, że już nie tylko oddychanie, ale i wygląd jej upodobnił się do małego płaza. Przede wszystkim zwracają uwagę wielkie oczy, wcale nie rybie, a typowo żabie, opatrzone w dodatku odrębną powieką, a ponadto mogące być wciągane do specjalnych jamek. Najzabawniejsze jest to, iż ryba swymi oczami potrafi przewracać w najróżniejsze strony, patrząc np. jednym z nich w tył, a drugim w bok. Widzi zaś na odległość wcale pokaźną, bo około 10 metrów. Załączona fotografia również poucza nas, iż nie jest to zwierzątko duże, bo zaledwie 15 cm długości. Na niej również stwierdzić można dziwne przekształcenia płetew piersiowych, które (mimo iż nasza bohaterka nie należy do słynnych ryb trzonopłetwych) osadzone są jak gdyby na trzonku i przekształciły się w coś w rodzaju łapek, umożliwiających zwierzątku łażenie, a nawet wykonywanie skoków dwu — trzykrotnie przekraczających długość jego ciała, w czym pomagają promienie płetew ogonowych.

Ale przejdźmy wreszcie do spraw oddychania. Otóż naskórek naszego periophthalmusa jest obficie zaopatrzony w naczynia krwionośne, ponadto zaś rybka ta oddycha błoną śluzową jamy gębowej, która jest dla tego celu specjalnie rozszerzona, a wreszcie zdaje się iż pomocna jest mu w tym procesie też unaczyniona płetwa ogonowa.

Jeśli dodać, iż te ciekawe własności przypominają stosunki panujące powszechnie u płazów, mam nadzieję, iż dla tych, którzy przeczytają ten artykuł, powolne przekształcenie się ryby w istotę ziemnowodną, a następnie zgoła lądową nie wydaje się tak niemożliwe czy niedorzeczne, jak naszym przodkom przed wiekiem.

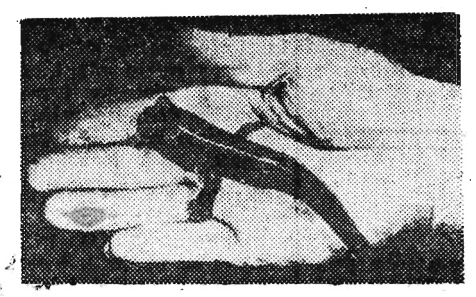

Periophthalmus ma tylko 15 cm długości.

Burza spowodowała kilka pożarów

(Inf. wł.). Burza jaka w nocy 9 bm. przeszła nad niektórymi rejonami województwa rzeszowskiego spowodowała kilka pożarów. M. in. na skutek wyładowań atmosferycznych we wsi Wiernik (pow. Dębica) spłonęła stodoła wraz ze zbiorami. Również od pioruna zapaliła się stodoła we wsi Padew (pow. Mielec), a we wsi Kuszyna (pow. Tarnobrzeg) piorun spowodował pożar w zagrodzie Jana Łąka. Dwa pożary zanotowano we wsi Huta Komorowska (pow. Kolbuszowa). Spłonęła tu stodoła Franciszka Kwila oraz budynek gospodarczy Antoniego Warchała.

(tap)

Nowości wydawnicze

SAMSONOWICZ „HANZA — WŁADCZYNI MÓRZ. Książka popularno-naukowa — z biblioteki Światowida, obejmuje dzieje Bałtyku od wczesnowiecznych legend ludów nad nim żyjących i mieszkających, poprzez Wikingów, do Hanzy i jej dalszych losów.

Praca z pogranicza historii Polski i historii powszechnej jest doskonałym materiałem uzupełniającym dla zainteresowanych tym przedmiotem.

„Hanza — władczyni mórz" wyd. KiW W-wa 1958 r. cena zł 9. — do nabycia już w księgarniach Domu Książki.

• • •

Druga z serii „Światowida", to książka MODRZEJEWSKIEGO — „ALEKSANDER MACEDOŃSKI".

Autor opisuje bujne pełne przygód życie Aleksandra Macedońskiego poczynając od jego urodzin i stosunków rodzinnych, aż do okresu jego najpiękniejszych podbojów. Pomimo że w treści jest uwzględniony poważny materiał naukowy, książkę czyta się jak powieść. Napisana z dużym temperamentem operująca mnóstwem charakterystycznych anegdot, umiejętnie wprowadzająca materiał źródłowy.

Aleksander Macedoński — wyd. KiW W-wa 1958 r. cena zł 9 — do nabycia w księgarniach Domu Książki.

• • •

ZWIĄZEK WALKI MŁODYCH W LATACH 1945—1948. Zawiera wybór reportaży zamieszczanych na przestrzeni lat 1945—1948 w czasopiśmie „Walka Młodych". Autorem tej książki jest ówczesny sekretarz redakcji pisma, Wojciech Krasucki.

Lektura tych reportaży cofa czytelnika o 13 lat wstecz. Warto zaznaczyć, że wielu bohaterów tego okresu żyje dziś, przestali tylko być młodzieńcami i dziewczętami, stali się ludźmi dojrzałymi. Na pewno sięgną po ten zbiorek, aby powrócić pamięcią wstecz.

Ich przeżycia i praca zainteresuje niewątpliwie szeroki krąg czytelników zwłaszcza młodzież.

Książkę w cenie 6 zł nabyć można w księgarniach Domu Książki.

Piętrowe wagony pasażerskie

wagony motorowe i restauracyjne z zagranicy

Jak poinformowano przedstawiciela PAP w Ministerstwie Komunikacji, na mocy zawartych ostatnio kontraktów z firmami zagranicznymi, PKP otrzymają w ciągu najbliższych dwóch lat nowe wagony dla ruchu pasażerskiego.

I tak NRD dostarczy nam w przyszłym roku 20 zespołów (po 4 wagony) wagonów piętrowych i taką samą liczbę w 1960 r. Z tego samego kraju mamy ponadto otrzymać do 1960 r. 20 wagonów restauracyjnych. Pierwsze ich dostawy rozpoczną się już na początku przyszłego roku.

Z Węgier nadejdzie w ciągu najbliższych dwóch lat ok. 70 wagonów motorowych (dieslowskich) z przyczepami. Obecnie przebywa na Węgrzech delegacja Ministerstwa Komunikacji w celu przeprowadzenia rozmów na temat ewentualnego zwiększenia tych dostaw.

Kariera filmowa polskiego chłopca we Francji

W najbliższym czasie wejdzie na ekrany kin francuskich film o latawcu, będący wynikiem współpracy francusko - chińskiej. Tematem filmu jest wypuszczony przez chłopca w Pekinie latawiec chiński, którego znajdują dzieci bawiące się na jednym z przedmieść Paryża.

Aktorem, grającym rolę głównego bohatera filmu jest mały paryżanin pochodzenia polskiego — Gerard Szymański. Od najmłodszych lat marzył on o karierze filmowej. Toteż i kiedy jego matka dowiedziała się z prasy, że poszukiwany jest chłopiec do odtworzenia roli w filmie, skierowała tam syna. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, chłopiec został przez reżysera przyjęty. Po nakręceniu pierwszych scen w okolicach Paryża, wyjechał on do Chin, gdzie z dwojgiem innych młodych paryżan spędził 3 miesiące. Mimo tak długiej przerwy w nauce, nie opuścił egzaminu i przeszedł do następnej klasy. Zna on trochę język polski i spędził wakacje u dziadków — Polaków. Ma zamiar uczęszczać na naukę języka polskiego do polskiej szkoły czwartkowej, by móc w przyszłym roku odwiedzić kraj swego ojca.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Krośnie

ogłasza przetarg

na

1) budowę kiosku nabiałowego

2) niwelację terenu wokół budynku administracyjnego

Wyżej wymienione roboty winny być wykonane najpóźniej do końca br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 20 IX. br. w biurze Okręgowej Spółdzielni w Krośnie, ul. 22 Lipca 1.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 21 września br. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1738/1

Zawiadomienie

CUKROWNIA „STRZELIN"

zawiadamia

swoich pracowników kampanijnych (mężczyzn), że w tym roku kampanię rozpoczyna

dnia 1 października 1958 r.

Należy przyjeżdżać do pracy od 20 września br. najpóźniej 27 września 1958 r. Pracownicy, którzy chcą ze sobą przywieźć swoich kolegów do pracy proszeni są o zawiadomienie nas pocztówką z podaniem daty przyjazdu, ilości osób.

Cukrownia „STRZELIN"
Stacja i poczta STRZELIN
K-1738/1

SPÓŁDZIELNIA PRACY POLIGRAFICZNO - PAPIERNICZA „INTROGRAF"
Lublin, ul. Kowalska 4, tel. 33-16

zakupi

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych lub osób prywatnych

MASZYNY POLIGRAFICZNE — TYPOGRAFICZNE

płaskie pełno lub półformatowe oraz dociskowe (automaty lub ręczne nakładanie) format A3, B3, lub A4, B4.

Oferty kierować na wyżej podany adres.

K-1652/3

Ogłoszenia drobne

Sprzedaż

NORKI Standard po importach sprzedam z dostawą na miejsce. Cena do uzgodnienia. Przemyśl, tel. 23-72. G-1236/6

PARCELĘ budowlaną 24 ar na terenie miasta Rzeszowa w Zwięczycy sprzeda Rzepka Stanisława. Wiadomość: Rzeszów, ul. Dąbrowskiego 56, Blok 14/26. G-1238/1

SPRZEDAM pół domu jednorodzinnego oraz parcelkę budowlaną uzbrojoną. Dębica, ul. Kraszewskiego Wiadomość: Dębica. Świętosławy 28. Pg-714

„Jawę" prawie nową sprzedam lub zamienię na starszy samochód. Pg-715

MOTOCYKL „WSK" prawie nowy sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Hotel — RPBM ul. Pstrowskiego 4, (u portiera). G-1231/1

MOTOCYKL „Jawa-175" fabrycznie nowy sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Baldachówka — Introligatornia. G-1222/1

WAPNO palone w bryłach, I gat. dostarcza wagonowo odbiorcom prywatnym i uspołecznionym — Wapiennik — Markiewicz Eugeniusz — Czajowice, p-ta Ojców, pow. Kraków. K-1754/2

„SKODA" 440 (Spartak) — sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 332-52, godz. 14—15. K-1753/1

SPRZEDAM samochód marki „Plimouth" — 6-osobowy, stan bardzo dobry. Wiadomość: Lublin, Krak. Przedm. 21/19. K-1752/3

WYTWÓRNIA Parkietów w Rzeszowie — Staromieście 315 Czyż Mieczysław oferuje do sprzedania parkiet dębowy o wymiarach różnych dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych. G-1229/2

Pracownicy poszukiwani

MURARZY, LASTRIKARZY, TYNKARZY, PARKIECIARZY, BLACHARZY, MALARZY, CIEŚLI, KOPACZY, MONTERÓW ELEKTRYKÓW, WOD.—KAN. i C. O. oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH — zatrudni na dogodnych warunkach płacy — Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16 a, II p. pokój nr 51. K-1755/3

50 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac rozbiórkowych w miejscowości Czarnów, pow. Słubice, st. kolej. Czarnów (9 km od Kostrzynia) przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Akord" w Zielonej Górze, ul. Moniuszki 21 a, tel. 25-82. Praca przewidziana jest na kilka lat. Pracownicy będą jednocześnie członkami Spółdzielni. Prace wg systemu akordowego — 200 zł od oczyszczenia i ułożenia w kozły 1 tysiąca sztuk cegły. Zarobki przeciętnie kształtują się około 2.500 zł miesięcznie. Pracownicy otrzymują zwrot kosztów przejazdu na miejsce pracy i 1 raz w miesiącu zwrot kosztów przejazdu do rodziny i z powrotem. Poza tym otrzymują ubrania robocze, buty gumowe i buty skórzane. Kwatery zapewnione bez pościeli. Ponadto otrzymują wszelkie inne świadczenia przysługujące pracownikom przedsiębiorstwa uspołecznionego. Zgłoszenia wraz ze skierowaniami z Referatu Zatrudnienia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej lub PRN należy kierować na adres Spółdzielni. K-1747/2

Nauka

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1703/1

Zguby

HANUS Kazimierz zgubił wkładkę A seria N Nr 35416 wystawioną przez Prez. PRN — Kolbuszowa. Pg-728/1

MIĄSIK Franciszek zgubił wkładkę seria „B" nr 51286 pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. II. wydanego przez Prez. MRN — Wydział Komunikacji Drogowej w Rzeszowie. G-1233/1

GNIEWEK Kazimierz zgubił legitymację Nr 1857 Technikum Samochodego w Rzeszowie. G-1235/1

Różne

KOŁDRY i bieliznę wykonuje Wytwórnia Kołder i Bielizny — Rzeszów, Baldachówka 5. G-1142/4

Lokale

POKÓJ z kuchnią w Rzeszowie (słoneczne, światło, woda) — zamienię na mieszkanie większe lub domek samodzielny. Może być w okolicy Rzeszowa. Oferty kierować: Górska Stefania, Rzeszów, Sienkiewicza 2 boczna. G-1234/1

Podziękowanie

DYREKTOROWI Szpitala w Ustrzykach Dolnych, dr Boguszowi, dr Mańkowskiemu oraz dr Dąbrowskiemu za troskliwą bezinteresowną opiekę i wyleczenie z ciężkiej choroby mojej żony — składam podziękowanie — Stanisław Kociuba z Ropienki. Pg-716

Praca

POMOC domowa do trzech osób — pilnie poszukiwana. Warunki dobre. Rzeszów, Grunwaldzka 7. (fotograf). G-1216/2

POTRZEBNA pracownica do małego gospodarstwa wiejskiego. Warunki — pełne utrzymanie, pensja 500 zł miesięcznie. Oferty nadsyłać: p-ta Jedlicze k/Krosno — Muzeum Żarnowiec, tel. Jedlicze 13. K-1751/2

RZESZOWSKIE OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ZWIERZĘTAMI RZEŹNYMI
Oddział Powiatowy
w Lubaczowie, ul. Mickiewicza nr 45, tel. 57

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY I, II i III

na sprzedaż

dwóch budynków drewnianych krytych dachówką, położonych w Lubaczowie obok stacji kolejowej, zajmowanych dotychczas na bazę zbiorczą żywca.

Przetarg odbędzie się na miejscu sprzedawanych budynków o godz. 10 w następujących terminach:

I — 22 września 1958 r.
II — 24 września 1958 r.
III — 26 września 1958 r.

Cena wywoławcza w I przetargu zł 19.671, w II przetargu 16.861 zł, w III przetargu zł 7.026.

Przystępujący do przetargu winien w przeddzień przetargu złożyć wadium do kasy tut. Oddziału w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K-1756/1

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w Jarosławiu, ul. Świerczewskiego 4

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż

1) SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „WILLYS" cena 12.000 zł.
2) KOTŁA PAROWEGO typ. Zn. Rok budowy 1903, pow. ogrzewania 10 m², ciśnienie 8 atm., cena 26.951,87 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 25 IX. 1958 r. o godz. 10. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy składać w biurze Sp-ni do dnia 24. IX. 1958 r. K-1759/1

RZESZÓW

Piątek
12
WRZEŚNIA 1958 r.

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17
Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56
Pogotowie Ratunkowe: tel. 99
ul. Obrońców Stalingradu 29
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08,
ul. Mickiewicza 10
Informator kolejowy tel. 38-33
„Orbis" tel. 33-35
Postój taksówek: tel. 31-50

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM WANDY SIEMASZKOWEJ — „Wesele Figara" — godz. 19

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Wolne miasto — godz. 16, 18,15 i 20,30
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Paragraf „miłość" — godz. 18 i 20
ŚWIT (ul. Langiewicza) — Symfonia leningradzka — godz. 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hibnera) — Dobry wojak Szwejk — godz. 17 i 19.15
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Przed potopem — godz. 17 i 19.20
WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynne
STRZYŻÓW
ODRODZENIE — Koniec nocy
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (ul. Tkaczowa)
Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10—19
Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10—19
Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11—17
Powiatowa Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) czynna od godz. 8—15
Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od 9.30 do 15.30
Biblioteka NOT w Rzeszowie (ul. 1 Maja, gmach WRN) Wypożyczalnia i czytelnia czynne od godz. 15—19
Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 14—19
Woj. Poradnia Kult. Oświatowa czynna od 8—16
Biblioteka i Czytelnia Dzielnicowa DK WSK (ul. Dąbrowskiego) czynna w dni powszednie od godz. 17—21

RADIO

Program I
Program dnia: 6,40, 15,25
Wiadomości: 5,00, 6,00 7,00, 8,00 13,55 16,00 19,00 21,00
7,45 Audycja szkolna dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta" 8,06 Przegląd prasy 9,00 Audycja szkolna dla klasy III „Dary lasu" 9,40 Dla przedszkoli audycja słowno — muzyczna w oprac. M. Wieman pt. „W sadzie" 10,30 Muzyka baletowa 11,10 „Pająk" — opowiadanie O. Lassy 11,30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 12.15 Radziecka muzyka ludowa 13.00 Audycja szkolna dla klasy I i II „O piosnkach, których was radio nauczy" 14,30 Koncert rozrywkowy 15,30 Z życia Związku Radzieckiego 16,05 Audycja aktualna, 17,30 Muzyka i aktualności 17,55 Radio — Reklama 18,10 Koncert życzeń 19.30 „Pisarz i książka" — „Bliski krewny nadmorskiego wiatru" audycja o twórczości F. Fenikowskiego 20,00 Koncert orkiestry PR w Krakowie po dyr. J. Gerta 20,50 Felieton literacki 21,05 Pięć minut o wychowaniu 21,10 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 21,35 Muzyka taneczna 22,23 Miłośnikom muzyki kameralnej.

PROGRAM II
Program dnia: 7,40 i 15,05
Wiadomości: 5,30 6,30 7,30 8,30 12,04 15,00 18.30 22,00
8,36 Polskie melodie ludowe w oprac. artystycznym 9,00 Muzyka rozrywkowa 11,00 Śpiewamy pieśni i piosenki 12,15 Przerwa 15,10 „Swojskie melodie" gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego 15,30 Dla dzieci opowiadanie L. Woźnickiej pt. „Sweter Teofili" 16.30 Muzyka rozrywkowa 17.00 Radio-Reklama 18,05 Na warszawskiej fali 18,35 Audycja aktualna 18,45 Gra orkiestra taneczna PR 19,30 Koncert symfoniczny 20.00 Z kraju i ze świata 22,05 Muzyka taneczna 22,20 „Każdy ma swoją Sumatrę" aud. B. Wiernika 22.50 Muzyka taneczna.

Rozgłośnia rzeszowska
12. IX. Piątek — W audycji dla wsi rep. Jakuba Ciastonia o budżecie PRN na rok 1959 „Gospodarski rachunek" 14.35 Komunikaty 16.00 Wiadomości Ziemi Rzeszowskiej.

Opałowe kłopoty

◆ Piec pokojowy — to nie cegielnia
◆ Jak zapłacisz dwie „dychy"
◆ Dlaczego tylko odbiorca ma być stratny ?

Wprawdzie słoneczko przy grzewa jeszcze niezgorzej, ale do zimy już niedaleko. Co przezorniejsi rzeszowianie zaopatrują się już w opał, dokonując zakupu zimowego przydziału węgla. I tu starym już u nas zwyczajem nie obchodzi się bez kłopotów.

W sklepach opałowych jak wiadomo węgiel jest bardzo różnej jakości: dobry, gorszy a wreszcie miał i śmieci. Wiadomo również, że fakt jaki gatunek opału przywieziony zostanie do twojej piwnicy nie zależy ani od szczęścia, ani od przypadku. Od czego zatem? W odpowiedzi przytoczymy charakterystyczny list naszego czytelnika, który zawiera właśnie owe „węglowe tricki".

„W tych dniach wykupiłem zimowy przydział węgla. W biurze opałowym na Podpromiu, zakomunikowano mi, że każdy kupujący węgiel musi pobrać 20 proc. brykietów z ogólnej ilości przydziału. No cóż skoro takie zarządzenie. Zapłaciłem węgiel z dostawą. Za dwa dni węgiel (jeśli tak można to nazwać) i brykiety przywieziono na moje podwórze. Brykietów mierząc „na oko" była 1/3, a w pozostałej części węgla przeważał miał i śmieci.

Na zwróconą furmanowi uwagę otrzymałem bardzo pouczającą odpowiedź. Jak to — filozofował, to pan zapłacił opał z dostawą do domu i chciałby otrzymać dobry węgiel? Kto tak robi? Tu trzeba wejść w kontakty z furmanem... dwie „szóstki" do rączki i węgielek będzie co się patrzy.

Pouczająca to wiadomość, lecz niezbyt dobrze świadcząca o przedsiębiorstwie opałowym i panujących tam porządkach. Biura opałowe w naszym mieście inkasują pieniądze za węgiel, z przewozem do domu. Nie zapisanym zaś nigdzie prawem przedsiębiorstwo zepchnęło z siebie odpowiedzialność za jakość dostarczonego odbiorcy węgla. Przy takim stanie rzeczy odbiorcy opału zdani są na łaskę i niełaskę furmanów, płacą im dodatkowy haracz, co oczywiście sprzyja tylko spekulacji.

Wydaje się, że czas już najwyższy położyć kres takim praktykom. OPHO, które od odbiorców opału pobiera pieniądze musi mieć ścisłą kontrolę nad rozprowadzaniem węgla. Wydawanie i ważenie węgla powinno się odbywać pod okiem uczciwego kontrolera. Jak wykazała praktyka przy ważeniu węgla też zdarzały się nieraz „omyłki", na których zawsze tracił odbiorca.

Dlaczego tylko klient ma być bity. Dlaczego np. odbiorca opału traci nieraz i na „niedokładnej wadze" i na jakości węgla? Przydziały węglowe jak wiemy nie są za wysokie. Wiele rodzin liczy się z każdym wiaderkiem węgla. W tej sytuacji jakiekolwiek uszczuplanie przydziałów nie może mieć miejsca.

Miał węglowy nie powinien w żadnym wypadku wypełniać szczupłych przydziałów odbiorców. Przedsiębiorstwo opałowe może przecież zbywać go cegielniom, zespołom cegielnianym gdzie z pożytkiem będzie wykorzystany. W tych warunkach OPHO zainteresuje się więcej transportem węgla i późniejszym jego przechowywaniem, by opał nie tracił na wartości.

Na ukos

Hasło - »oranżada«

Co by było gdyby w pociągu „nadzwyczajnym" był bufet? Takie pytanie postawiły sobie chyba władze kolejowe w Rzeszowie. Odpowiedź wypadła jednomyślnie — wszystkim uczestnikom centralnych uroczystości dożynkowych w Warszawie odpadłyby w czasie podróży dodatkowe kłopoty aprowizacyjne. Takie postawienie sprawy przynieść mogło tylko obopólną korzyść; podróżnym — wygodę, zakładom gastronomicznym — zysk. Pociąg zbiorowy nr 94546 Rzeszów II — Warszawa (i z powrotem) otrzymał więc własny bufet.

I... żeby tylko. Jeden z członków obsługi bufetowej wpadł na pomysł (który przecież we wdzięcznej pamięci licznej klienteli przysporzyć mógł mu laurów sławy) — zaopatrzył się w 45 procentową siwuchę. Sprzedaż tylko okazyjna... znajomym i na hasło „oranżada". Cóż, tydzień trzeźwości ze swoim hasłem „Pokaż mi swoją wątrobę, a powiem ci ile wypiłeś wódki" bezpowrotnie minął i pozbawiać podróżnych wypróżnienia kielicha na radosne powitanie (z mgłeką w oku) ukochanej stolicy byłoby niewybaczalne.

Siatkarze LZS Rogoźnica mistrzami klasy C

Ub. niedzieli odbyły się w Świlczy finałowe rozgrywki mistrzostw klasy C (powiatu rzeszowskiego) w siatkówce. Na starcie stanęły 4 drużyny, które w eliminacjach grupowych zajęły dwa pierwsze miejsca: LZS Zalesie, LZS Rogoźnica, LZS Trzciana i LZS Świlcza. Nie przybyły na turniej do Świlczy mistrz i wicemistrz grupy I — LZS Futoma i LZS Piątkowa.

Wyniki finałowych rozgrywek: LZS Rogoźnica — LZS Zalesie 2:0 (15:12, 15:11), LZS Trzciana — LZS Świlcza 1:2 (15:12, 9:15, 11:15). LZS Rogoźnica — LZS Świlcza 2:0 (15:7, 15:4), LZS Świlcza — LZS Zalesie 2:0 (16:14, 17:15).

Ostateczna kolejność miejsc: 1 LZS Rogoźnica, 2 LZS Świlcza, 3 LZS Trzciana, 4 LZS Zalesie.

(k)

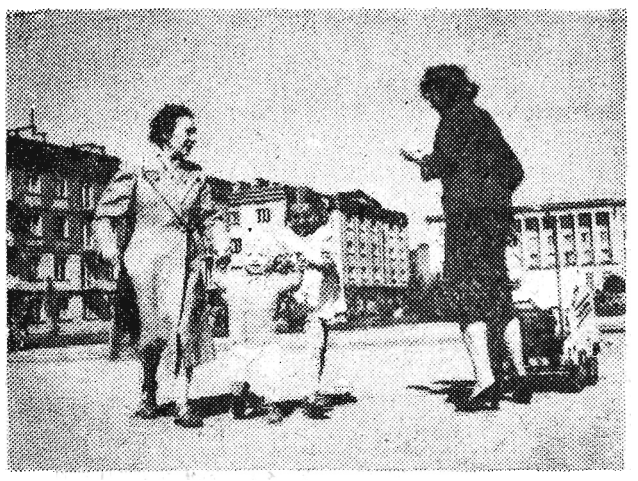

Na zdjęciu: Fragment placu Zwycięstwa

Harcerze mają swoją siedzibę

Po długich „korowodach" Rzeszowska Komenda Chorągwi otrzymała stałe locum przy ul. Obrońców Stalingradu (poprzednie miejsce w hotelu przy ul. Anyka traktowano jako chwilowe schronienie). Równocześnie z Komendą Chorągwi przeniesiona została Komenda Hufca Rzeszów. Przy sposobności warto by jeszcze poruszyć problem składnicy harcerskiej mieszczącej się przy ul. Jagiellońskiej. Lokal przeznaczony na ten cel jest stanowczo za mały. Niejednokrotnie pośród stosów skrzynek, pudeł i sprzętu trudno doszukać się osoby tu urzędującej.

Ponieważ Miejska Rada zainteresowała się wreszcie losem harcerzy, bardzo byłoby pożądane, ażeby pomyślano także o przyjściu im z pomocą i w tym wypadku.

(Ha.)

Co tydzień jarmark

PŁYTY TRZCINOWE — CENNYM MATERIAŁEM BUDOWLANYM

Iławskie Zakłady Prefabrykatów Trzcinowych w Iławie w Elblągu, produkują płyty trzcinowe w cenie od 15.33 zł do 24.33 zł za 1 m² (cena zależna jest od grubości płyty). Płyty o powyższych wymiarach można nabyć w wyżej wymienionych zakładach w dowolnej ilości po uprzednim złożeniu zamówienia.

Nadmienia się, że zakłady prowadzą również sprzedaż indywidualną płyt trzcinowych o powyższych wymiarach wg cen detalicznych: za 1 m² płyty o grubości 3,5 cm — 19,00 zł, za 1 m² płyty o grubości 5 cm — 25.00 zł, za 1 m² płyty o grubości 7 cm — 30.00 zł. Większą ilość ponad 400 m² zakłady wysyłają wagonowo i bez dodatkowej dopłaty.

Wspomniane płyty wyrabiane są z trzciny prasowanej mechanicznie, są szyte drutem półtwardym warto zaznaczyć, że trzcina dzięki dużej zawartości krzemionki jest trwalsza od drewna, a pod tynkiem mineralizując się, dobrze się konserwuje. Z tych to względów płyty trzcinowe mają duże zastosowanie przy budowie domków mieszkalnych, ścianek działowych, na podsufitówkę jak również przy budowie wszelkiego rodzaju budynków gospodarczych, baraków, magazynów, garaży, altanek, domków campingowych. Płyty można również stosować na krycie dachów.

Wszelkich informacji odnośnie stosowania płyt, zamawiań itp. można uzyskać w przedstawicielstwie zakładów w Tarnowie ul. 1 Maja 23, tel. 557.

GDZIE MOŻNA ZAMOWIC KOMINY I ZDOBYC CIEKAWE INFORMACJE ODNOSNIE PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Departament Poradnictwa dla Budownictwa Wiejskiego podaje, że Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Rzeszowie może przyjąć zamówienia na wykonanie kominów do pieców polowych. Zamówienia zrealizowane mogą być w okresie od 2 tygodni do 9 miesięcy od chwili złożenia zamówienia. W zależności od zamówienia, kominy mogą być wykonywane z blachy o grubości od 4—10 mm. Cena za 1 mb. komina wynosi około 600 zł.

Równocześnie Departament Poradnictwa podaje zainteresowanym produkcją materiałów budowlanych, że szereg ciekawych informacji z tej dziedziny można znaleźć w „Informatorze dla powiatowych poradni budownictwa" wydawanym przez wspomniany Departament dla wszystkich powiatowych i wojewódzkich zarządów architektoniczno-budowlanych.

NOWY TYP MŁOCARNI CZYSZCZĄCEJ

PZGS rozpoczęły sprzedaż nowego typu młocarni cepowej, wąskomłotnej, czyszczącej z wentylatorem o symbolu R-65. Młocarnia ta jest przeznaczona do omłotu, czyszczenia, sortowania zbóż głównie kłosowych i jest przystosowana do najcięższych warunków pracy. Jej wydajność wynosi 600 kg ziarna na godzinę. Obsługa 4—5 osób. Cena detaliczna młocarni z wentylatorem wynosi 19.000 zł, a bez wentylatora — 17.500 zł.

Ponadto PZGS dysponują pełnym asortymentem maszyn i narzędzi rolniczych do uprawy, do siewu i sadzenia, do nawożenia, zbioru, do przygotowywania pasz itp. Ponadto prowadzą sprzedaż ciągników „Ursus" z podnośnikiem hydraulicznym w cenie 74.500 zł, bez podnośnika — 68.000 zł oraz przyczep 3 i 3,5 tonowych w cenie od 22.547 zł do 26.000 zł i silników spalinowych S-60 (11 kM, 14 kM, 15 kM, 18 kM i 22 kM).

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH OD POM I PGR

Prowadzona przez wszystkie PZGS (z wyjątkiem Leżajska i Ropczyc) sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych oraz urządzeń warsztatowych od POM i PGR, zostanie zakończona z dniem 30 września br. Tak więc rolnicy mają jeszcze okazję zaopatrzyć się w szereg maszyn rolniczych o pełnej zdolności do dalszej eksploatacji. Cena tych maszyn jest bardzo niska gdyż w odbywających się we wrześniu trzecich przetargach przedmiotowych maszyn cena sprzedaży obniżona jest o 60 proc. w stosunku do ceny wyjściowej pierwszego przetargu.

Mimo, że poszczególne PZGS sprzedały poważne ilości maszyn rolniczych od POM i PGR (wartość ogólna sprzedanych maszyn do 31. VIII. wynosi 1.457.000 zł), na składach POM i PGR znajdują się jeszcze duże ilości maszyn. W trzecim przetargu mogą uczestniczyć wszyscy użytkownicy maszyn rolniczych bez żadnych ograniczeń. Na składach znajdują się m. in. ciągniki „Ursus" i „Zetor", silniki spalinowe różnej mocy, kosiarki, żniwiarki, snopowiązałki, młocarnie, wały, siewniki zbożowe i nawozowe, kopaczki do ziemniaków oraz wiele innych narzędzi do trakcji konnej i mechanicznej.

Bliższych informacji odnośnie terminów przetargu, cen i warunków sprzedaży, udzielają PZGS dysponujące spisami maszyn oraz punkt informacyjny Zakładu Handlu WZGS w Rzeszowie, ul. Wróblewskiego 12.

W KILKU *wierszach*

Po blisko 10 latach zakończona została ostatecznie budowa domu ludowego w Nowej Wsi. Uroczyste oddanie do publicznego użytku tego obiektu zgrupowało w ub. niedzielę wielu mieszkańców wsi i zaproszonych gości. Dom ten wartości około pół miliona zł mieści obszerną obliczoną na 250 miejsc salę widowiskową, świetlicę, remizę strażacką i sklep GS.

D.

DLA KAŻDEGO COŚ SMACZNEGO

CO DZIŚ NA OBIAD?
ZUPA owocowa z biszkoptami
JAJKA sadzone, ziemniaczki, bukiet jarzyn
BUDYŃ czekoladowy

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

Piłkarski komentarz Oldboy'a

W II lidze „mamy" jeszcze trzy spotkania. Następna runda odbędzie się dopiero 12 października, a dzień ten będzie miał kolosalne znaczenie dla naszych przedstawicieli w II lidze. W tym bowiem terminie mielecka Stal gra w Radlinie z aktualnym leaderem. Górnicy mają jedno spotkanie zaległe, gdyż 7 bm. nie rozegrali meczu z Garbarnią (mecz odbędzie się 21 bm.), do którego nie stają bynajmniej jako zdecydowani faworyci. Gdy powinie się im noga w Krakowie, to mielczanie, wygrywając w Radlinie, obejmą prowadzenie, a z uwagi na to, że grają ostatnie dwa mecze u siebie, wszystko wskazywałoby na to, że mistrz może być w Mielcu. Ale trzeba koniecznie zwyciężyć w Radlinie. Należy wierzyć, że piłkarze mieleccy potrafią w tym ostatnim „życiowym meczu" skonsolidować się i zagrać, tak by przeciwnikowi nie dać najmniejszych szans.

W Krośnie nastąpił podział punktów, który umocnił pozycję i Legii, i rzeszowskiej Stali. Krośnianom wystarczy zdobyć zaledwie 2 punkty, by zapewnić sobie byt ligowy. Analizując mecze krośnieńskiej Legii dochodzi się do wniosku, że na własnym podwórku gra znacznie słabiej niż na wyjazdach. Ale o przyczynach tego napiszę drugim razem.

Stalowcy z Rzeszowa poprawili wybitnie swoją lokatę, ale jeszcze nie na tyle, by móc spokojnie spać. Czekające ich mecze wydawać by się mogły łatwymi, ale tak nie jest. We wszystkich trzech spotkaniach trzeba grać z drużynami zagrożonymi spadkiem. Co znaczą takie mecze, to wiemy i chyba wiedzą o tym najlepiej sami piłkarze. Wierzymy w ambicję rzeszowskich stalowców. Wierzymy, że potrafią w decydującym momencie opanować się i zagrać bez nerwów. Mecz 12. X. z Piastem z Gliwic i 19. X. z AKS powinni stalowcy rozstrzygnąć na swoją korzyść, a przecież nie są bez szans w ostatnim meczu wyjazdowym do Waweiu.

* * *

W III lidze sytuacja jest prawie wyjaśniona. Mam tu na myśli tak sprawę mistrzostwa jak i spadku. Z walki o prymat odpadła zdecydowanie Resovia i Stal ze Stalowej Woli. Na placu boju pozostały Walter (aktualny przodownik), **Górnik Gorlice i Polonia Przemyśl.** Te dwie ostatnie mają szanse na zajęcie pierwszego miejsca wówczas, gdy Walter przegra ze Stalą Dębica, górnicy wygrają z Resovią, zaś Polonia powtórzony mecz z Polną rozstrzygnie na swoją korzyść i w ostatnim zwycięży Polna.

To są tylko teoretyczne rozważania, które zazwyczaj biorą w łeb na zielonej murawie. Nie wierzę, by zawodnicy Waltera mając tak wspaniałą szansę, mogli na mecie dać się wyprzedzić przeciwnikom. Zawodników stać na maksimum ambicji, nie mówiąc już o wysiłku.

Na marginesie chciałem powrócić do niedzielnego meczu w Sanoku. Nie bardzo zgodziłbym się ze sprawozdawcą tego spotkania. Byłem i widziałem. Moim zdaniem — a takie wolno mi zawsze mieć — nie była to „wątpliwa ręka", a w dodatku bramkę z rzutu karnego zdobył Feliks, a nie Brudek.

Dużą niespodzianką to zwycięstwo Krośnianki nad Górnikiem, przez co ta pierwsza poprawiła swoją pozycję w tabeli i ma duże szanse na pozostanie w III lidze, choćby z tego względu, że ostatni mecz ma u siebie z JKS. Gdyby Krośnianka wygrała „powtórzony" mecz z Polonią, wówczas byt w lidze ma zapewniony i spotkanie z JKS będzie bez znaczenia.

A więc sprawdziło się, co pisałem, że o tytule mistrza i o spadku drużyny zadecyduje ostatnia niedziela, 28 września.

* * *

P. S. Dowiedziałem się, że Górnik Gorlice po meczu z Krośnianką wniósł protest.

NOWINY RZESZOWSKIE wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
TELEFONY: Centrala — 2056 naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 63, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyśl, Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Słowackiego 6 II p. pok. 22 tel. 499, Mielec pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4653.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 Przeds. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — zł 120.
Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne D-1-186